

::R0202 : strona 8::

GAŁĄZKA DO GAŁĘZI

Bracie Sunderlin, ostatnio otrzymany list zawierał zdanie: „Ta gałązka przesyła miłość wszystkim gałęziom winnicy”. Korzystamy z tej sposobności, by przesać ją do tych gałęzi, które są czytelnikami Strażnicy. Wyraża to bardzo piękne uczucia i pokazuje skromność tej „gałązki”. Stanowi to, jak wcześniej pokazane w Strażnicy, właściwe zrozumienie słowa „gałąź”, jak używał go nasz Pan. Powszechnie słyszy się ludzi mówiących, że należą do metodystycznej gałęzi kościoła lub też baptystycznej czy też innych gałęzi, uznając w ten sposób fakt, że Kościół nie jest gałęzią, ale winnicą, składającą się z wszystkich prawdziwie zjednoczonych z Chrystusem. Uważne przeczytanie przekona każdego, że Jezus nie uznaje żadnej denominacji jako gałęzi. Jezus traktuje nas indywidualnie; każdy chrześcijanin, który poświęca się Chrystusowi jest gałęzią winnicy. „Ja jestem winnicą, wy jesteście gałęziami”.

Gdyby wszyscy mogli poznać i uznać ten fakt, to mniej przywiązywaliby wagę do zapisywania swoich imion na ziemi, a bardziej zwracaliby uwagę na „zapisywanie swych imion w niebie”, mniej dbaliby o „głos” i „władzę” ziemskiej instancji a bardziej o władzę i głos Mistrza, Głowy, Chrystusa. „Głową każdego człowieka (wierzącego) jest Chrystus, a głową Chrystusa jest Bóg” (1 Kor. 11:3).

Zatem, pomyśleliśmy, że większość gałęzi doceniłoby uczucia Br. S., ponieważ miłość jest esencją gałęzi, jak i winnicy, a odpowiadając mu zasugerowaliśmy, aby pisał trochę dla naszego czasopisma, co mogłoby dodać do duchowego zdrowia, pociechy i owocności niektórych z „gałęzi”. Doszedł do wniosku, że tak uczyni i dodaliśmy jego nazwisko do listy współpracowników na pierwszej stronie. Ten numer zawiera dwa artykuły jego pióra.

=====

— Styczeń 1881 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.